

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Paweł Zubert (sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Anna Rusak

przy udziale Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych Gerarda Dźwigają

w sprawie radcy prawnego J. K.

obwinionego o popełnienie przewinień dyscyplinarnych z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i innymi,

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 14 stycznia 2021 roku, kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego radcy prawnego J. K. od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 25 września 2019 r., sygn. akt WO-(...), utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. z dnia 4 stycznia 2019 r. w sprawie o sygn. akt: Do (...),

I. oddala kasację;

II. zasądza od obwinionego radcy prawnego J. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

W dniu 30 listopada 2018 roku, w sprawie sygn. akt R.D. (...) Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] złożyła do

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych wniosek o ukaranie radcy prawnego J. K., za to, że:

1. w okresie od lipca 2015 roku i nadal mimo, że przyjął zlecenie oraz dokumenty jak również pobrał od klienta W. P. zaliczkę w kwocie 1500 zł nie złożył pozwu przeciwko M. Spółka z o.o. a wprowadzał tegoż klienta w błąd, że taki proces prowadzi opowiadając fałszywie i zmyślane informacje na temat przebiegu procesu przeciwko M. Spółka z o.o., który to proces nigdy nie był wszczęty i prowadzony przed sądem przeciwko tej spółce tj. za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982 roku o radcach prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 138) w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.);
2. w okresie od 22 lutego 2018 roku i nadal unika kontaktu z klientem W. P., tj. za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 138) w zw. z art. 44 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.);
3. w okresie od 27.07.2018 roku i nadal wezwany pismem z dnia 19.07.2018 roku przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego B.P. nie złożył pisemnych wyjaśnień w sprawie ze skargi W. P., tj. za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 138) w zw. z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 roku);
4. w dniu 21.09.2018 roku wezwany pismem z dnia 04.09.2018 roku przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego B. P. do stawienia się [...], Pl. S., celem przesłuchania nie stawiał się i nie usprawiedliwił w należyty sposób

swojej nieobecności, tj. za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 138) w zw. z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 roku).

Orzeczeniem z dnia 4 stycznia 2019 roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [...]. w sprawie sygn. akt Do [...] uznał radcę prawnego J. K. za winnego zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych, tj. że:

1. w okresie od lipca 2015 roku i nadal mimo, że przyjął zlecenie oraz dokumenty jak również pobrał od klienta W. P. zaliczkę w kwocie 1500 zł nie złożył pozwu przeciwko M. Spółka z o.o., a wprowadzał tegoż klienta w błąd, że taki proces prowadzi, opowiadając fałszywie i zmyślane informacje na temat przebiegu procesu przeciwko M. Spółka z o.o., który to proces nigdy nie był wszczęty i prowadzony przed sądem przeciwko tej spółce tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust.1 ustawy z dnia 6.07.1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 roku);
2. w okresie od 22 lutego 2018 roku i nadal unika kontaktu z klientem W.P., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 44 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 roku);
3. w okresie od 27.07.2018 roku i nadal wezwany pismem z dnia 19.07.2018 roku przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego B. P. nie złożył pisemnych wyjaśnień w sprawie ze skargi W. P., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust.1 ustawy z dnia

6.07.1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 roku);

4. w dniu 21.09.2018 roku wezwany pismem z dnia 04.09.2018 roku przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego B. P. do stawienia się Z., PI. S., celem przesłuchania nie stawił się i nie usprawiedliwił w należyty sposób swojej nieobecności, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 roku);

wymierzając obwinionemu za powyższe przewinienia dyscyplinarne:

- za opisane w punkcie 1 części wstępnej orzeczenia - na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych - karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 2 (dwóch) lat oraz dodatkowo, na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych - zakaz wykonywania patronatu na czas 2 (dwóch) lat;

1. za opisane w punkcie 2 części wstępnej orzeczenia - na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych - karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 (trzech) miesięcy oraz dodatkowo, na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych - zakaz wykonywania patronatu na czas 2 (dwóch) lat;

2. za opisane w punkcie 3 części wstępnej orzeczenia, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych - karę nagany;

3. za opisane w punkcie 4 części wstępnej orzeczenia, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych - karę nagany,

a, na podstawie art. 65¹ ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, kary orzeczone w punktach I i II połączył w ten sposób, iż wymierzył obwinionemu jako karę łączną - karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 2 (dwóch) lat oraz zakaz wykonywania patronatu na okres 2 (dwóch) lat oraz na podstawie art. 65¹ ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, kary orzeczone w punktach III i IV połączył w ten sposób, że wymierzył obwinionemu jako karę łączną - karę nagany, oraz obciążył obwinionego kosztami postępowania w kwocie 2000 zł.

Odwołanie od wskazanego orzeczenia wniósł obwiniony, zarzucając rozstrzygnięciu sądu dyscyplinarnego I instancji:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia - art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych poprzez wszczęcie i prowadzenie wobec obwinionego postępowania, a w rezultacie jego skazanie, pomimo przedawnienia karalności przewinień dyscyplinarnych zarzucanych obwinionemu co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., w sytuacji gdy przewinienia opisane w punkcie I i II wstępnej części orzeczenia miały dotyczyć umowy z 2012 roku, a postępowanie w sprawie zostało wszczęte 25.07.2018 roku, mimo iż art. 70 ust 1 ustawy o radcach prawnych wskazuje, iż nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego, jeżeli od czasu popełnienia przewinienia upłynęły trzy lata.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na:

1. błędnym przyjęciu, iż w 2012 roku obwiniony zawarł z W. P. umowę zlecenie na prowadzenie sprawy, w związku z czym W. P. miałby przekazać obwinionemu zaliczkę w wysokości 1 500 zł, w sytuacji gdy pokrzywdzony nie przedłożył umowy ani też dowodu wpłaty wskazywanej kwoty, zaś

okoliczność ta została ustalona w głównej mierze w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, podczas gdy z racji terminów przedawnienia spraw księgowo-podatkowych obwiniony nie jest w stanie zweryfikować prawdziwości tych twierdzeń;

2. błędnym przyjęciu, iż nagrania z rozmów telefonicznych na płycie CD dotyczą przebiegu procesu przeciwko M. Spółka z o.o. podczas gdy obwiniony nie przypomina sobie sposobu i okoliczności ich prowadzenia, a wskazywane nagrania stanowią dowód prywatny, uzyskany bez wiedzy i zgody obwinionego. Z istoty charakteru tego dowodu wynika zaś nieprzypadkowość nie tylko nagrania ale i sposobu prowadzenia lub udokumentowania rozmowy z wykorzystaniem m.in. ewentualnych sugestii stosowanych w trakcie rozmowy przez nagrywającego oraz bez uwzględnienia stanu w jakim znajdował się nieświadomy nagrywania rozmówca;

3. błędnym przyjęciu, iż w okresie od 27.07.2018 roku i nadal, wezwany pismem z dnia 19.07.2018 roku przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego B. P. obwiniony nie złożył pisemnych wyjaśnień, jak też iż w dniu 21.09.2019 roku wezwany pismem z dnia 04.09.2018 roku przez wskazywanego Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego do stawienia się w [...], Plac S., celem przesłuchania, nie stawiał się i nie usprawiedliwił w należyty sposób swojej obecności, a działania te miały charakter świadomy i celowy, co miało dać wyraz notorycznemu lekceważeniu obowiązków obwinionego względem samorządu radców prawnych, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, iż obwiniony nie odebrał przesyłek z dnia 19.07.2018 roku, 04.09.2018 roku, 04.10.2018 roku i 25.10.2018 roku pozostając nieświadomym, iż przesyłki te kierowane są na adres w G.. [...], pod którym to adresem obwiniony nie zamieszkuje od lipca 2011 roku;

Nadto obwiniony podkreślił obciążenia stanu zdrowia z jakimi się borykał oraz podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary w stosunku do udowodnionych obwinionemu deliktów dyscyplinarnych i wniósł o:

1. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przedłożonego dokumentu — zaświadczenia lekarskiego z 29.03.2019 roku, na okoliczność stanu zdrowia

obwinionego, wpływającego w okresie objętym zarzutami w sposób istotny na wykonywanie obowiązków zawodowych;

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych o umorzenie postępowania wobec obwinionego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia w zakresie kosztów za obie instancje

Orzeczeniem z dnia 25 września 2019 roku, sygn. akt WO-(...), Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W.:

1. na podstawie art 437 § 1 k. p. k. w z zw. z art 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1870 ze zm.) utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie w całości;
2. na podstawie art. 70⁶ ust.2 ustawy⁷ z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych zasądził od obwinionego radcy prawnego J. K. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 1.000,00 zł (słownie złotych: jeden tysiąc), płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w W..

Kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych wniosła obrońca obwinionego adw. E. S., zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 433 § 2 Kodeksu postępowania karnego (zwanego dalej: k.p.k.) w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutów wskazanych w środku odwoławczym i poprzez niepodanie w uzasadnieniu orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, czym kierował się sąd, wydając orzeczenie i nienależyte odniesienie się do zarzutów odwołania;
 2. art. 433 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutów wskazanych w środku odwoławczym i w konsekwencji zaakceptowania dokonanej przez Sąd I instancji dowolnej, obarczonej

brakami w zakresie doświadczenia życiowego i logiki oceny materiału dowodowego polegającej na:

1. uznaniu, że obwiniony zawarł z W. P. (pokrzywdzonym) umowę zlecenia na prowadzenie sprawy w 2012 roku i pobrał z tego tytułu zaliczkę, mimo że pokrzywdzony nie przedstawił żadnych dowodów zawarcia takiej umowy z obwinionym ani wpłacenia mu zaliczki, zaś obwiniony kwestionuje twierdzenia pokrzywdzonego o zawarciu wskazanej umowy i otrzymaniu zaliczki;
2. uznaniu, że nagrania rozmów telefonicznych zapisanych na płycie CD dotyczą przebiegu procesu wobec M. spółka z o.o., którą to sprawę miał prowadzić obwiniony według rzekomo zawartej z pokrzywdzonej umowy zlecenia z 2012 roku i miały powstać w 2017 roku, mimo że nie wynika to wprost z nagrania rozmów, a obwiniony kwestionuje, że przeprowadzał rozmowy z pokrzywdzonym na temat przebiegu procesu wobec M. spółka z o.o., nie udowodniono, kiedy powstało to nagranie, a obwiniony wskazuje, że pokrzywdzony był jego wieloletnim klientem, więc w toku swojej współpracy rozmawiali o przebiegu różnych postępowań;
3. uznaniu, że obwiniony przyjął tok i sposób obrony w sprawie polegający na świadomym i celowym doprowadzaniu do niedoręczania mu korespondencji w sprawie i wydłużania postępowania, co świadczy o notorycznym lekceważeniu przez obwinionego obowiązków względem samorządu, mimo że nie powinno być wątpliwości, że korespondencja była kierowana na adres, pod którym obwiniony od kilku lat już nie mieszka, a obwiniony nie odebrał kierowanej do niego korespondencji, więc nie był świadomy prowadzonego wobec niego postępowania i nieodbieranie korespondencji nie mogło być sposobem obrony i przejawem lekceważenia powinności wobec samorządu, skoro obwiniony nie wiedział o postępowaniu;

a z ostrożności procesowej również:

1. rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec obwinionego kary dyscyplinarnej poprzez orzeczenie wobec niego rażąco surowej kary w stosunku

do społecznej szkodliwości i negatywnych następstw zarzucanych obwinionemu przewinień dyscyplinarnych oraz nieuwzględnienie w należyтым stopniu dyrektyw sądowego wymiaru kary.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia z dnia 25.09.2019 roku Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. w sprawie o sygn. akt WO-(...) oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia z dnia 24 września 2018 roku Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [...]. w sprawie o sygn. Do [...] i o uniewinnienie obwinionego od postawionych mu zarzutów;
ewentualnie - w przypadku nieuznania przez Sąd wniosku o uniewinnienie obwinionego - wniosła o:
2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia z dnia 25.09.2019 roku Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. w sprawie o sygn. akt WO-(...) oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia z dnia 24 września 2018 roku Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Z. w sprawie o sygn. Do [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
ewentualnie - w przypadku nieuznania przez Sąd powyższych wniosków – wniosła o:
3. uchylenie zaskarżonego orzeczenia z dnia 25.09.2019 roku Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. w sprawie o sygn. akt WO-(...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Jednocześnie obrońca wniosła o zasądzenie na rzecz obwinionego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa, według norm przepisanych.

Nadto obrońca wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:

1. wydruków wiadomości tekstowych sms od pokrzywdzonego do obwinionego oraz
2. porozumienia pokrzywdzonego i obwinionego z dnia 6.11.2019 roku na okoliczność polubownego rozwiązania sporu między pokrzywdzonym a obwinionym, postawy obwinionego wobec pokrzywdzonego, przyjęcia

przez pokrzywdzonego wyjaśnień obwinionego, nieodczuwania przez pokrzywdzonego żalu wobec obwinionego, naprawienia przez obwinionego ewentualnych szkód i krzywdy po stronie pokrzywdzonego, niewielkiego rozmiaru negatywnych następstw i stopnia szkodliwości zarzucanych obwinionemu czynów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do sformułowanych w kasacji zarzutów oraz przedstawionych argumentów w pierwszej kolejności przypomnieć należy, iż „zgodnie z art. 62³ ustawy z 1982 r. o radcach prawnych kasacja może być wniesiona jedynie z powodu rażącego naruszenia prawa lub rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Tym samym w treści tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia strona nie może ograniczyć się do wyrażenia ocen, iż czuje się zaskarżonym orzeczeniem pokrzywdzona, czy też do polemiki z ustaleniami faktycznymi, dokonanymi przez korporacyjny sąd odwoławczy lub do kwestionowania ocen dokonanych przez ten organ, bez jednoczesnego wskazania, które przepisy prawa zostały w toku korporacyjnego postępowania dyscyplinarnego naruszone i bez wykazania nadto, że naruszenie to miało charakter rażący” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2004 r., sygn. akt SDI 7/04, Lex nr 568870).

Sformułowane w kasacji zarzuty dotyczą - w przypadku dwóch z nich - rażącej obrazy przepisów postępowania karnego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., odnoszących się do standardów kontroli odwoławczej. Są to w praktyce najczęściej spotykane zarzuty kasacyjne. Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski sformułowane w środku odwoławczym, natomiast dyspozycja art. 457 § 3 k.p.k. zobowiązuje go do wskazania w uzasadnieniu czym kierował się podejmując decyzję oraz dlaczego podniesione w odwołaniu zarzuty i wnioski uznał za zasadne, bądź z jakich przyczyn ich nie uwzględnił. Z obrazą wskazanych przepisów będziemy mieć zatem

do czynienia, gdy sąd II instancji nie rozpozna któregokolwiek z zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym, a także gdy w uzasadnieniu nie przedstawi odpowiedniej argumentacji, wskazującej na zasadność lub bezzasadność tychże zarzutów oraz wniosków, a także gdy argumentacja ta będzie zawierać tak poważne braki, że w efekcie da to podstawę do twierdzenia, że kontrola instancyjna nie była rzetelna.

W kontekście zarzutu obrazy art. 457 § 3 k.p.k. wypada jednak wskazać, że uzasadnienie wyroku (w sprawach dyscyplinarnych orzeczenia) sporządzane jest już po jego wydaniu i nie sposób wykazać w jaki sposób błędy popełnione w uzasadnieniu mogłyby wpłynąć na wydany uprzednio wyrok. Należy także zwrócić uwagę na treść art. 537a k.p.k., który stanowi, że nie można uchylić wyroku (w sprawach dyscyplinarnych orzeczenia) sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., IV KK 442/20, Lex nr 3088843 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2020 r., V KK 415/20 Lex nr 3095020).

W nawiązaniu do zarzutów odnoszących się do standardu kontroli odwoławczej, konieczne jest także przywołanie poglądów wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które dopuszczają możliwość powołania się przez sąd odwoławczy na analizy, ustalenia lub oceny sformułowane przez sąd I instancji. Otóż, „sposób wykonania obowiązku art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. (...) Jeżeli bowiem jest tak, że sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej

argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (...)” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r. V KK 384/17, Lex nr 2490934). „Dopuszcza się możliwość swego rodzaju odesłania przez sąd odwoławczy do argumentacji sądu pierwszej instancji, ale zastrzega się, że dotyczy to tylko takiej sytuacji, gdy w apelacji prowadzona jest jedynie polemika kontestacyjna, a nie argumentacyjna z orzeczeniem sądu pierwszej instancji. Jeżeli w apelacji wskazane zostały inne argumenty niż te, które przyjęto w zaskarżonym orzeczeniu albo pojawiły się nowe lub pominięte okoliczności, to zarówno proces tej kontroli, jak i jego wyniki, muszą znaleźć merytoryczny wyraz w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, a w zależności od meritum sprawy rozważania sądu odwoławczego powinny przybrać formę odpowiednio rozbudowanego wyводу” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2019 r., V KK 166/18, Lex nr 2657452).

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne w realia niniejszej sprawy wskazać należy, że wbrew twierdzeniom autorki kasacji Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych rozpoznał wszystkie zarzuty i wnioski sformułowane w odwołaniu obwinionego, a w uzasadnieniu przedstawił argumentację wyjaśniającą z jakich powodów zostały one uznane za niezasadne. Przekonuje o tym zwłaszcza uzasadnienie orzeczenia sądu II instancji, które nawiązuje do każdego z zarzutów, a przedstawiona w nim argumentacja jest adekwatna do stopnia szczegółowości rozważań zawartych w odwołaniu. Nie sposób zatem uznać że w toku postępowania odwoławczego sąd ad quem dopuścił się obrazy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., a tym bardziej obrazy o charakterze rażącym.

Wyeksponowany w kasacji brak odniesienia się sądu dyscyplinarnego II instancji do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie jest trafny. Co prawda uzasadnienie stanowiska sądu ad quem w tym zakresie jest syntetyczne i sprowadza się de facto do odesłania do uzasadnienia i ustaleń sądu meriti, jednak trzeba wziąć pod uwagę, że obwiniony nie przedstawił w odwołaniu żadnych rzeczowych argumentów nakazujących sądowi odwoławczemu przedstawienie

poszerzonych rozważań w tym zakresie. Argumentacja obwinionego ograniczyła się bowiem do wskazania, że z uwagi na upływ pięcioletniego okresu, obligującego go do przechowywania dokumentacji, nie jest w stanie zweryfikować twierdzeń pokrzywdzonego o zawarciu z nim umowy i przyjęciu wynagrodzenia w wysokości 1500 zł, a nadto, że nie przypomina sobie rozmów telefonicznych z pokrzywdzonym, których treść posłużyła sądowi dyscyplinarnemu I instancji za podstawę do niekorzystnych dla niego ustaleń faktycznych. Trudno, by zaprezentowane argumenty traktować inaczej, niż jako polemikę kontestacyjną z ustaleniami sądu meriti, czy też prezentowanie wyłącznie własnego punktu widzenia. Z tego względu, w ocenie Sądu Najwyższego, w pełni uprawnione było odwołanie się sądu odwoławczego do prawidłowych, wyczerpujących i obiektywnych ustaleń sądu dyscyplinarnego I instancji. Podobne uwagi dotyczą kwestii braku odpowiedzi na wezwania rzecznika dyscyplinarnego, związanego ze zmianą siedziby kancelarii przez obwinionego i niepoinformowaniem o tym fakcie Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. Sąd odwoławczy rozważył zarzut związany z ustaleniami i oceną sądu meriti w tym zakresie, trafnie uznając je za prawidłowe.

Bezzasadny w stopniu oczywistym jest sformułowany w kasacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k., mimo powiązania obrazy tego przepisu z obrazą przepisu art. 433 § 2 k.p.k. W odwołaniu obwinionego nie został bowiem podniesiony zarzut obrazy art. 7 k.p.k., a zatem nie mógł on zostać pominięty w swych rozważaniach przez sąd II instancji. Jednocześnie w nawiązaniu do tego zarzutu odesłać należy obrońcę obwinionego do ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, z której wynika, że jeżeli sąd odwoławczy nie prowadzi postępowania dowodowego i nie czyni własnych ustaleń faktycznych, nie jest możliwe skuteczne formułowanie w postępowaniu kasacyjnym zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. (por. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2019 roku, II KK 247/18, Lex nr 2664726, wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2019 roku, V KK 20/18, Lex nr 2620238). W odniesieniu do tego zarzutu należy także podkreślić, że formułując go, obrońca obwinionego podjął w sposób jednoznaczny próbę zakwestionowania poczynionych przez sąd meriti ustaleń faktycznych, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. O takich intencjach przekonuje zwłaszcza argumentacja zaprezentowana w uzasadnieniu kasacji oraz użyte sformułowania: „obwiniony

kwestionuje ustalenia sądu I i II instancji...”, „według obwinionego zebrany materiał w toku postępowania nie pozwala na ustalenie (...)”.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, należy podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, kara rażąco niewspółmierna, to kara nie dająca się zaakceptować, odbiegająca znacznie od wzorca kary zgodnego z sądowymi dyrektywami jej wymiaru (zob. w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2016 roku, sygn. SDI 76/15, Lex nr 2004212). Tym samym rażąca niewspółmierność kary będzie mieć miejsce wyłącznie w wypadkach bardzo dużych, a wręcz nieakceptowalnych dysproporcji pomiędzy karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. Konieczne jest także zaakcentowanie dodatkowej okoliczności rzutującej na kwestię wymiaru kary w postępowaniu dyscyplinarnym. Otóż, to korporacyjne sądy dyscyplinarne, jako najlepiej znające realia wykonywania zawodu kształtują poziom sankcji za delikty dyscyplinarne członków poszczególnych korporacji. Sąd Najwyższy w ramach postępowania kasacyjnego może wkraczać w ich domenę wyłącznie w sytuacjach wymierzenia kar skrajnie niesprawiedliwych, które w sposób diametralny odbiegają od kar, które powinny być wymierzone w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 roku, SDI 18/16, Lex nr 2107106).

Kary wymierzone obwinionemu są karami adekwatnymi do wagi popełnionych przewinień dyscyplinarnych oraz stopnia ich społecznej i korporacyjnej szkodliwości. Popełnione delikty dyscyplinarne mają charakter umyślny i podważają w sposób zdecydowany zaufanie do obwinionego jako osoby wykonującej zawód zaufania publicznego. Dolegliwość tych kar, jakkolwiek znaczna, nie przekracza stopnia zawinienia a także spełnia wymogi prewencji generalnej oraz prewencji indywidualnej, uwzględniając dotychczasową karalność obwinionego. Wbrew twierdzeniom obrońcy, w toku postępowania dyscyplinarnego, poza uwagami sformułowanymi w odwołaniu i kasacji, nie przedstawiono istotnych dowodów potwierdzających tak trudną sytuację zdrowotną i osobistą obwinionego radcy prawnego, które czyniłyby wymierzone kary rażąco niewspółmiernie surowymi. Oceny tej nie były także w stanie zmienić przywołane przez autora kasacji judykaty Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy obwinionego.